

Sprawozdanie z działalności Zarządu Stowarzyszenia „Nasze Bojary” za lata 2014 – 2017

Stowarzyszenie „Nasze Bojary” powstało w 2005 roku, zaraz po likwidacji rady osiedla. Jest organizacją ponadpartyjną, której nadrzędnym celem jest dobro Bojar i jego mieszkańców, a przede wszystkim utrzymanie wartości architektonicznych, historycznych i przyrodniczych tej starej części miasta.

W kadencji ostatnich trzech lat, 2014 – 2017, Zarząd Stowarzyszenia pracował w 5-cio osobowym, następującym składzie:

Zbigniew T. Klimaszewski	– prezes
Zbigniew Kowalczyk	- wiceprezes
Maciej Sztachelski	- wiceprezes
Anna Maria Miller	- sekretarz
Barbara Kozłowska	- skarbnik

Eugeniusz Zysk, pełniący początkowo funkcję członka Zarządu, na własną prośbę wycofał się z działalności w Stowarzyszeniu.

Zebrania Zarządu prowadzone są raz w miesiącu, z przerwą na okres wakacyjny. Przypominam, iż nasza praca ma charakter całkowicie społeczny.

Stan liczebny Stowarzyszenia „Nasze Bojary” w ostatnich trzech latach potroił się i liczy obecnie ponad 60 członków. W większości są to członkowie czynni, biorący aktywny udział w pracach Stowarzyszenia.

Dzisiejsza działalność Stowarzyszenia, zgodna ze statutem, jest nieco odmienna od tej, która była realizowana przed dziesięciu laty. Oprócz naszych wysiłków zmierzających do ochrony Bojar przed dalszą dewastacją i dotyczących właściwego ich rozwoju podjęliśmy szereg nowych działań kultywujących świetność tej dzielnicy i rozwijających lokalny patriotyzm.

Rokrocznie organizujemy otwarte uroczystości narodowe pod bojarskim pomnikiem Józefa Piłsudskiego. Na te wspólne świętowanie zapraszamy wszystkich mieszkańców. Z okazji święta 11 listopada na bojarskich ulicach rozbrzmiewają, śpiewane przez nas, pieśni patriotyczne przy akompaniamencie kapeli bojarskiej. Spotykamy się również z okazji święta 3-go Maja. Przy wspólnych śpiewach, tańcach, bigosie, grochówce czy grzańcu – łączymy się. Obchodzenie tych narodowych świąt jest doskonałą okazją do naszego integrowania się. Łączymy się w jedną bojarską rodzinę. Do kalendarza organizowanych przez nas imprez wpisał się również orszak Trzech Króli. Z okazji tego święta od kilku już lat, wieczorem 6 stycznia, śpiewający kolędy orszak przemierza bojarskie uliczki, pukając niekiedy do gościnnych domów. Bojary świętują, Bojary żyją i Bojary są obecne. Tak postrzegają nas lokalne media. A artykuły prasowe niejednokrotnie noszą tytuł „Patriotyczne Bojary”. Jest to p. P. nowy kierunek działalności Zarządu Stowarzyszenia, kierunek, który wpuścił w nasze środowisko nowego ducha. Działania te wyróżniają nas pozytywnie spośród innych części miasta. Jest to nowy wyznacznik Bojar.

Również nową formą działalności pracy Stowarzyszenia jest organizowanie comiesięcznych, otwartych spotkań dla mieszkańców i sympatyków Bojar. W każdy pierwszy wtorek miesiąca o godz. 18.00 w domku ogrodowym przy ul. Wiktorii 4 zbiera się grupa osób, w różny sposób, związanych z Bojarami. Zawsze w miłej atmosferze, przy kawie czy herbacie, prowadzone są długie rozmowy dotyczące przeszłości i wspomnień, teraźniejszości oraz planów przyszłościowych na Bojarach. Tutaj cytowane są książki, recytowane wiersze i śpiewane piosenki. Spotykają się tu ludzie różnych zawodów: nauczyciele i szewcy, lekarze i kierowcy, muzycy, poeci. Ale wszyscy wywodzą się z Bojar. Spotkania te trafnie zostały nazwane

„Bojarskim Salonikiem”.

Mając na uwadze wartości artystyczne i literackie ludzi Bojar Zarząd Stowarzyszenia postanowił organizować „Jesienne Spotkania z Poezją”, na których prezentowana jest twórczość poetów i osób piszących wiersze, urodzonych na Bojarach lub tu mieszkających. W roku minionym spotkanie to odbyło się w galerii Slendzińskich przy ul. Legionowej, zaś w bieżącym roku miało miejsce w siedzibie Literackiego Klubu Związku Nauczycielstwa Polskiego przy ul. Warszawskiej. Na obu spotkaniach, prowadzonych przez Panią Annę Miller, uczestniczyło wielu słuchaczy, mieszkańców Białegostoku.

Zarząd Stowarzyszenia „Nasze Bojary” prowadzi intensywne działania popularyzujące dzielnicę Bojary, a także działania informujące o potrzebach tego szczególnego białostockiego miejsca. Nasze zabiegi sprawiają, że dzielnica ta należy do najbardziej znanych, cenionych i szanowanych w mieście. Bojary są ciągle tematem numer jeden. Powstają o nich audycje radiowe, telewizyjne i niezliczone artykuły prasowe. Bojarom poświęcone są książki.

Historia Bojar, a szczególnie ich mieszkańców, odkrywana jest na nowo. Tematykę tę przedstawiłem w dwóch wydanych książkach, a nad trzecią pracuję. Książki pt. „Zapomniani bohaterowie białostockich Bojar” oraz „Niezlomni Białostoczanie. Losy mieszkańców Bojar” ukazują obraz tej dzielnicy i jej niezwyklej mieszkańców. Książki te są świadectwem niezłomnych i patriotycznych postaw naszych przodków i nas samych.

Stowarzyszenie „Nasze Bojary” od 3 lat posiada swoją stronę internetową: www.bojary.pl. Za pośrednictwem tej strony jesteśmy widoczni w każdej części świata. Przedstawiamy w niej nie tylko swoją działalność czy relacje filmowe z organizowanych przez nas uroczystości, ale także ukazujemy wspomnienia i zdjęcia ze starych Bojar, których dzisiaj już nie ma. Na stronach tych można również poczytać wychodzące przed laty pismo „Echo Bojar”.

Zarząd Stowarzyszenia interweniuje w różnych sprawach problemowych, szczególnie natury infrastrukturalnej. Składamy właściwym organom wnioski, które przede wszystkim dotyczą uporządkowania ruchu kołowego lub pieszych, ustawienia odpowiednich znaków drogowych, które mają wyeliminować zgłaszane kolizje. Interweniujemy również i w mniejszych sprawach, np. dotyczących usunięcia dziur i zapadłości na naszych drogach lub chodnikach.

Nadrzędnym celem naszego działania jest ochrona unikatowego dziedzictwa serca Bojar, czyli terenów znajdujących się wokół ulic: Staszica, Chopina, Koszykowej, Wiktorii, Poprzecznej Modlińskiej i Glinianej. Bo tylko tutaj w sposób zwarty możemy jeszcze dostrzec pozostałości „starych Bojar”. Przez kilkanaście lat prowadziliśmy szeroko rozwiniętą kampanię w celu powołania Bojarskiego Parku Kulturowego. Jest to chyba najwyższa forma ochrony danego terenu. Pomysł ten cieszył się dużym poparciem społecznym i wielu środowisk zawodowych, w tym architektów. I choć przed ok. 10 laty przeszedł procedury wstępne i był bliski realizacji, to jednak, jak wiemy do tej pory nie został przyjęty. Bojary nadal nie mają właściwej ochrony. A istniejący plan zagospodarowania przestrzennego Bojar nie jest wystarczająco mocnym parawanem obronnym. Te niewielkie już Bojary, ze swoim niepowtarzalnym bogactwem, są ciągle zagrożone. Istnieje niebezpieczeństwo, iż nawet to co mamy może ulec niebawem zatraceniu i całkowitemu wyniszczeniu.

Mając powyższe na uwadze, przed trzema laty, wystąpiłem do Prezydenta Miasta o powołanie Zespołu przy Prezydencie do spraw Bojar. Zespół ten miałby na celu wprowadzenie właściwych działań chroniących a zarazem rozwijających Bojary. Za pośrednictwem tego Zespołu mielibyśmy głos opiniujący wszelkie inwestycje wchodzące na nasz teren. Inicjatywa ta spotkała się z przychylnością władz miejskich. Jednak, jak dotąd, a minęło 3 lata, owego zespołu nie powołano, pomimo naszych i prasowych przypomnień.

Powyższa sytuacja jest przykładem naszego działania, które nie przyniosło pożądanego skutku. Nasza praca, oprócz wcześniej wymienionych pozytywnych efektów, ma również i niepowodzenia. Nie wszystkie nasze wnioski są pozytywnie przyjmowane przez miejskich włodarzy.

- Bez powodzenia usiłowaliśmy poprawić komunikację samochodową poprzez udrożnienie ulicy św. Wojciecha.
- Mamy problemy finansowe, trudno nam zebrać na honorarium księgowej. Nie jesteśmy organizacją dofinansowywaną. W zasadzie działamy bez żadnych środków. Nie udaje się nam pozyskać sponsorów na naszą działalność statutową.
- Pomimo widocznej pracy mamy również problemy związane z aktywnością członków. Niektóre osoby jest nam trudno pobudzić czy zachęcić do działania. Nawet w ścisłym Zarządzie Stowarzyszenia są osoby całkowicie bierne, niebiorące udziału w zebraniach przez rok i dłużej.

P.P. Stowarzyszenie funkcjonuje dzięki postawie społecznej wielu oddanych ludzi, ludzi którzy kochają bojarskie klimaty. Serdecznie im za to dziękuję. Trudno z nazwiska wszystkich wymienić. Nie sposób jednak nie wspomnieć o jednym, o prof. Wojciechu Sobańcu. Ten wyjątkowy społecznik nie tylko najaktywniej działa w Stowarzyszeniu „Nasze Bojary”, ale swoimi osobistymi działaniami pokazuje umiłowanie do Bojar i ich mieszkańców. Podczas święta 3 Króli rokrocznie gości u siebie zmarzniętych kolędników. A jego miejsce zamieszkania przy ul. Glinianej pokazuje lokalny patriotyzm.

P. P. Sprawozdanie te w sposób ogólny, okrojony czasowo, przedstawia społeczną pracę Zarządu Stowarzyszenia „Nasze Bojary” w ostatnim okresie.